

Unieważniony kontrakt

ZTE jest skrótem od Zhong Xing Telecommunication Equipment Company Limited. W 2007 roku ta chińska firma zawarła umowę z filipińskim National Broadband Network (NBN). Zaraz potem działania obu firm okrzyknięto skandalem NBN/ZTE. Początków tego zamieszania upatruje się w oskarżeniach o korupcję związaną z przyznaniem chińskiej firmie kontraktu rządowego wartego ponad 300 milionów dolarów.

Pięć miesięcy po podpisaniu umowy, ówczesna prezydent Filipin, Gloria Macapagal - Arroyo zaczęła wycofywać się z kontraktu, podczas gdy notowania rządu gwałtownie spadały.



Z powstrzymaniem realizacji kontraktu nie zgodziła się chińska firma ZTE i 27 września 2007 roku złożyła w Sądzie Najwyższym wniosek o zniesienie nałożonego zakazu wykonania kontraktu,

tłumacząc to między innymi negatywnym skutkiem takiego stanu rzeczy na finanse przedsiębiorstwa.

W ciągu tygodnia prezydent Arroyo zdecydowała się całkowicie odwołać projekt utworzenia Krajowej Sieci Szerokopasmowej. Doszło do tego podczas spotkania z chińskim prezydentem Hu Jintao.

W międzyczasie skandalem NBN/ZTE zainteresował się filipiński senat. Podczas publicznych przesłuchań świadkowie zeznawali o możliwym przeszacowaniu kosztów, a także o innych zapisach umowy, które były niekorzystne dla strony rządowej. Filipińskie strony rządowych połowie 2009 roku podały, że niektóre z osób zeznających w senacie wspominały o łapówkach, jakie za przyznanie kontraktu powędrowały do kieszeni urzędników.

Do Sądu Najwyższego wpłynęły zapytania o konstytucyjność umowy, jednak uznał on, że w

obliczu unieważnienia umowy, skargi stały się bezzasadne.

Ten skandal, jak również zarzuty o uprzywilejowanie prowincji niektórych filipińskich prowincji, a zwłaszcza makabryczna zbrodnia dokonana przez klan Amputan, stały się przedmiotem obrad Kongresu, podczas których poseł Walden Bello zakończył swoją wypowiedź słowami Cycerona: "Glorio, jak długo będziesz nadużywać cierpliwość ludzi". Gloria Macapagal - Arroyo pełniła urząd prezydenta do czerwca 2010 roku.

Bello nadal krytykuje byłą panią prezydent. Ostatnie oskarżenie pod jej adresem, z 2 sierpnia tego roku, spowodowało wystąpienie Arroyo z wnioskiem o ukaranie posła za nieparlamentarne zachowanie.

Źródła: senate.gov.ph;
congress.gov.ph;
antykorupcja.edu.pl